

WSTĘP

Podstawę do rozważań na temat wartości odnajdujemy najczęściej w filozofii lub teologii. Kontekstem dla prezentowanych tu artykułów jest kultura Słowian. Kultura, jako synteza materialnych i duchowych wartości pośredniczy w kontaktach człowieka z rzeczywistością, jest depozytariuszem sensów i ich znaków, które informują o wartościach. Wartości stanowiące fundament danej kultury narodowej stanowią o świadomości własnej odrębności i trwałej pozycji wśród innych kultur. Wartości znajdują odzwierciedlenie w literaturze, folklorze, sztukach plastycznych, architekturze i wielu innych dziedzinach.

Niezbędna dla podtrzymania istnienia kultury jest solidarność zorganizowanej zbiorowości, współdziałająca w wytwarzaniu i zachowaniu wartości kulturowych. W słowiańszczyźnie istnieją modele kulturowe, które odzwierciedlają wartości i symbole, do których kultury były najbardziej przywiązane, ale przede wszystkim chodzi o osadzone w kulturze odmienne rozumienie tego, kim są: człowiek, historia, wolność i państwo. Są to kategorie najbardziej uniwersalne, a człowiek jako twórca kultury jest kategorią konstytutywną w stosunku do wszystkich pozostałych.

Uznanie wartości jako uniwersalnego medium w procesie poznania i zrozumienia rzeczywistości stanowi podstawę każdej kultury. Jednej ze wskazówek udziela A. Whitehead, twierdząc, że w świecie istnieją organizmy, przez nas nazywane kulturami, które realizują określone wartości, a relacje zdarzeń historycznych odpowiadają aspektom przedmiotów wiecznych. Uczony tak definiuje pojęcie wartości i trwałości: „Organizm oznacza urzeczywistnienie określonego kształtu wartości. Zdarzenie jest [...] faktem, który [...] stanowi wartość dla siebie, ale z powodu własnej natury wymaga jeszcze całego wszechświata, by być sobą. [...] Trwałość to zachowanie osiągniętej wartości mimo upływu czasu”¹.

Idąc za tokiem myślenia filozofa, możemy postawić pytania: Czy kultura stwarza warunki dla zachowania tożsamości? Czy w obrębie kultury następuje taki stopień identyfikacji z wartościami, by kultura mogła ujawnić je w historii, co oznaczałoby trwałość? W przeciwnym razie mielibyśmy do czynienia z trwaniem, które przejawia się jedynie w zaistnieniu wzorca w danym zdarzeniu bez zachowania tożsamości

¹ A.N. Whitehead, *Nauka i świat współczesny*, przekł. S. Magala, Warszawa, Instytut Wydawniczy PAX, 1988, s. 201 i 203.



i ujawniania go. Obecność trwania przy braku trwałości oznacza zatrzymanie. Aby to rozstrzygnąć, trzeba zrozumieć wewnętrzną istotę zdarzeń historycznych.

Zagadnienie to porusza w książce pt. *Metafizyka zdarzeń* Józef Bańka. Pisze on, że istnieje typ struktury (pod tym pojęciem rozumiemy kulturę), oznaczający strukturę trwania². Okazuje się ona na tyle dominująca, że zjawiska składające się ze zdarzeń trwają wyłącznie dzięki i poprzez wejście w strukturę. Jest to równoznaczne z negacją zmian w świecie realnym. Sytuacja ta może dotyczyć tak naukowej interpretacji odległej rzeczywistości, jak i zdolności rozumienia zdarzeń otaczającej rzeczywistości współczesnej przez jej uczestników.

Zgodnie z logiką wywodu filozoficznego Bańka wyłonił typ człowieka historycznego niezależny od człowieka konkretnego, który uosabia powtarzalność podstawowych wartości i form życia ludzkiego. Jest on dostępny dla refleksji naukowej. Jest to abstrakcyjny człowiek bez daty – człowiek kultury³. Ten człowiek ma odniesienie do bytu i czasu teraźniejszego „ja”, czyli obserwatora. Pozwala to na włączenie w wieczność i jednocześnie uczestniczenie w teraźniejszości. Między człowiekiem historycznym i obserwatorem znajduje się oś historii – dzieje. Ponieważ związana z tym pierwszym jest zrealizowana kultura, identyfikacja z nim obserwatora następuje poprzez odtworzenie wartości, które są podstawą kultury. Człowiek teraźniejszy dołącza wówczas do człowieka historycznego. Sposób przedstawienia przez Bańkę ciągłości kultury w odniesieniu do świata wartości jest analogiczny do tego, co na ten temat mówi teologia chrześcijańska. Według poglądu teologicznego człowiek identyfikuje się z wartościami, działa zgodnie z nimi i tym samym kultura, będąca efektem tego działania, jest jedna i ciągła – tworzy tradycję.

Wartości moralne i duchowe, język, wspólne dzieje i kultura, ziemia, którą zamieszkuje naród, sprzyjają powstaniu osobowości zbiorowej (narodowej) dysponującej zbiorową świadomością. Sprzyjają sile dziedziczenia cech w jej pozytywnym i negatywnym aspekcie. Nie można zapomnieć o czynniku ekonomicznym i cywilizacyjnym, ponieważ te dwie dziedziny mają także wpływ na życie narodu w jego wymiarze biologicznym i duchowym.

Współcześnie jednak wartości przestały pełnić rolę uniwersalną w kulturze. Kultura wysoka poddawana jest standaryzacji charakterystycznej dla kultury masowej i zanika podstawowa rola kultury wysokiej polegająca na przekształcaniu świadomości indywidualnej w funkcje ponadindywidualnych duchowych wartości, aktualizowaniu doświadczenia historycznego.

Niniejsza publikacja traktuje o wartościach utrwalonych w słowiańskich literaturach, folklorze i życiu duchowym.

Hanna Kowalska-Stus

² J. Bańka, *Metafizyka zdarzeń*, Katowice, Uniwersytet Śląski, 1991, ss. 43–45.

³ *Ibidem*, s. 87.